



TYGODNIK SALWATORSKI

04.12.11 r. ● PISMO PARAFII NAJŚWIĘTSZEGO SALWATORA W KRAKOWIE ● NR 48 (885) ● Rok 18



Były zielone, będą białe, teraz jednak drzewa są nagie i smutne. Taki czas. Koniec jesieni. Fot. B. Szewczyk

2. Niedziela Adwentu, B

Posyłam wysłańca

„Oto posyłam wysłańca mego przed Tobą, on przygotuje drogę Twoją” (Mk 1,1b).

Czuwajcie, bo nie wiecie kiedy nadejdzie dzień sądu - przypominał Jezus tydzień temu w Ewangelii. Trzeba być zawsze gotowym. Ale to nie tak, że Bóg koniecznie chce nas zaskoczyć, że chce nas przyłapać na grzechu i pokazać, kto tu rządzi. Nie znamy dnia, ale to nie znaczy, że nie mamy żadnej pomocy. Przeciwnie. Bóg ciągle nam o swoim przyjściu przypomina. Bóg ciągle proponuje nam pomoc.

Tak było już wtedy, przed pierwszym pojawieniem się na ziemi Jezusa. Zanim ludzie Go poznali - posłał Bóg wysłańca, aby przygotował Panu drogę. Jana Chrzciciela. Ludzie czekali na Mesjasza, ale tak samo, jak my czekamy na koniec świata. Wiemy, że będzie, ale może być za tysiąc lat, i za dwa tysiące. Podawane bliższe daty pochodzą zawsze od fałszywych proroków. Każdy z nas już parę takich „końców świata” przeżył, przecież nawet w tym roku poznaliśmy dwie takie daty. I nie zdarzyło się nic. Czy teraz uwierzylibyśmy prorokom, gdyby faktycznie miało to być jutro?

Ludziom z czasów Jezusa na pewno nie było łatwiej. Wtedy

też żyli fałszywi prorocy i fałszywi mesjasze. Łatwo jest mieszać w głowie. Jak wielką musiał mieć w sobie moc Jan Chrzciciel, że ludzie mu uwierzyli, że za nim poszli. Jak wielką musiała być w nim siła, że byli gotowi na całkowitą zmianę swojego życia, na pełne nawrócenie. I że to były tłumy ludzi. Bo tak właśnie było. „Ciągnęła do niego cała judzka kraina oraz wszyscy mieszkańcy Jerozolimy” - zapisał Ewangelista.

I mógł Jan Chrzciciel wyciągnąć z tego wielkie korzyści dla siebie. To było jego „pięć minut”. Przy takim posłuchu mógł wszystko. Zabrać ludzkie pieniądze, serca, wolność. Ale ta moc Jana Chrzciciela była jeszcze większa niż tylko moc panowania nad rzeszą ludzi. Miał w sobie moc, o którą jest najtrudniej. Moc panowania nad sobą. Nie wziął dla siebie nic. Wiedział po co przyszedł. Trzeba mieć w sobie ogromną moc, żeby być naprawdę pokornym. A Jan był. „To nie o mnie chodzi” - mówił. „Idzie za mną mocniejszy ode mnie, a ja nie jestem godzien”. To nie ja. Za mną idzie Jezus.

Bóg posyła wysłańców do każdego z nas, aby przygotować drogę Panu. Rodziców, przyjaciół, dobrych ludzi. Ale przede wszystkim kapłanów. Lubimy ich, dopóki nam schlebiają. Przystajemy lubić, gdy wymagają. Gdy upominają. I kazanie, i spowiedź, i rozmowa w kancelarii może być takim drażliwym spotkaniem. I będzie nim tak długo, aż nie zmienimy sposobu myślenia. Kapłan nie jest kimś, kto nam przeszkadza w drodze, czepia się, bo ma zły humor. Kapłan jest kimś, kto chce posprzątać drogę przed Jezusem. Prostuje ścieżki, żeby Jezusowi było bliżej. To nie jest przeciw nam. To jest dla nas. Żeby Jezusowi było bliżej do nas. Żeby nam było bliżej do Niego.

To prawda, że Bożym wysłańnikom brakuje często tego, co miał Jan Chrzciciel. Tej ogromnej pokory. To dlatego wydaje nam się czasem, że załatwiają swoje własne interesy, a nie Boże sprawy. Ale przynajmniej, że i w nas brakuje tej wielkiej pokory, z którą przychodzili ludzie do Jana, nad Jordan. Oni nisko pochylali głowy, by okazać nawrócenie. Niczego nie żądali. A w nas jest żądać tak wiele...

(dok. na str. 2)

8 grudnia - Uroczystość Niepokalanego Poczęcia

„Ogłaszamy, orzekamy i określamy, że nauka, która utrzymuje, iż Najświętsza Maryja Panna od pierwszej chwili swego poczęcia - mocą szczególnej łaski i przywileju wszechmocnego Boga, mocą przewidzianych zasług Jezusa Chrystusa, Zbawiciela rodzaju ludzkiego - została zachowana nietknięta od wszelkiej zmazy grzechu pierworodnego, jest prawdą przez Boga objawioną i dlatego wszyscy wierni powinni w nią wytrwale i bez wahania wierzyć”. (dok. na str. 3)

2. Niedziela Adwentu, B

Posyłam wysłańca

(dok. ze str. 1)

Bóg posyła wysłańców do każdego z nas, aby przygotować drogę Panu. Ale Bóg posyła też każdego z nas, aby Bogu przygotować drogę do innych. Często o tym zapominamy. Tymczasem wszyscy jesteśmy Bożymi wysłańcami, aby prostować ścieżki Panu. Najpierw jesteśmy Bożymi wysłańcami dla własnych dzieci. Od tego jacy będziemy dla dzieci zależy ogromnie dużo. Od tego zależy, czy dzieci - także jako dorośli ludzie - będą miały do Boga bliżej, czy dalej. Bywa nawet, że całe życie trzeba prostować ścieżki, które rodzice nam pokreśli. Obok nas jest wielu ludzi, którzy potrzebują takiej pomocy od innych, skoro nie dostali jej od rodziców. Potrzebują takiej pomocy od nas. Ode mnie. Nie dlatego, że jestem taka ważna. Ale dlatego, że jestem obok.

Czasem nie potrafimy udźwignąć tego zadania. Prostowania Bożych ścieżek. Jedni dlatego, że mają w sobie „za dużo” pokory. Nie podejmują się zadania, bo nie czują się na siłach, bo czują, że się do tego nie nadają. Inni mają pokory za mało. Narzucają się z taką bezwzględnością, że muszą zostać odrzuceni.

Jan Chrzciciel. Od niego musi się uczyć pokory każdy Boży wysłannik. Nie ma pokory za dużo czy za mało. Ona jest albo jej nie ma. Pokora to prawda. A prawda jest taka, że nikt z nas nie nadaje się na Bożego proroka. Własną mocą nikt. Każdy jednak może być Bożym prorokiem, jeśli odda się w ręce Boga i pozwoli Mu się kierować. Jan Chrzciciel uwierzył, że jest posłany i przygotowywał się do tego całe swoje życie. Nabierał mocy i spokoju. Nie był sam. To nie od niego zależał świat. Za nim szedł Bóg, który ten świat zmieniał. Dlatego Jan Chrzciciel nie musiał ludzi poniżać, gnębić, kopać, wyśmiewać, karać, aby za wszelką cenę zmienić ich na lepsze. To co my czasem robimy, w dobrej wierze. Zmusić. Inaczej przegramy. Ta niecierpliwość i nerwowość w nawracaniu, to nie miłość do Boga, ale nasz własny strach przed tym, czego nie potrafimy. A przecież to za mną idzie Ten, który zmienia świat. I nawet On nie zmusza do wiary siłą. Drugiego człowieka można nawrócić jedynie wtedy, kiedy zrozumiemy i będziemy pamiętać, że on ma prawo się nie nawrócić. A mamy prawo nawracać jedynie wtedy, kiedy pamiętamy, że ostatecznie to nigdy nie jest moje działanie, tylko Boże. Moje jest tylko prostowanie ścieżek. Żeby Bogu było bliżej.

„Idzie za mną mocniejszy ode mnie, a ja nie jestem go-dzien, aby się schylić i rozwiązać rzemiek u Jego sandałów” (Mk 1,7).

Teresa

* * *

Anioł wszedł i włożył na Nią
los człowieka.

A Tyś się nie ugięła,
Łaski Pełna.

Fiat już dawno płynęło w Tobie
głębką koleiną
jak rwąca rzeka.

Jakżeś Ty piękna, jakżeś piękna
z dzbanem świata krocząca

lekką

Nietkniętą.

s. Agnieszka Koteja

Symbolika Biblii i mitologii świata

Wykłady odbywać się będą w każdą 2 sobotę miesiąca w budynku Uniwersytetu Papieskiego im. Jana Pawła II - Kraków, ul. Franciszkańska 1, sala 201, godz. 10.00-13.00. Wstęp wolny

10 grudnia

5. mgr Jan Małyk (Małopolski Urząd Wojewódzki w Krakowie) – „Nie cofa się ten, kto związał się z gwiazdami”. Gwiazda w symbolice Biblii i mitologii.

6. dr hab. Józef Marecki, prof. UPJPII – Motywy biblijne w numizmatyce.

14 stycznia

7. prof. dr hab. Ludwik Frey (Instytut Botaniki im. Szafera PAN, Kraków) – Oś świata – symbolika drzewa w Biblii i mitologii.

8. dr Zofia Włodarczyk (UR Kraków) – Wybrane symbole zastosowane w ogrodach biblijnych.

11 lutego

9. prof. dr hab. Jan Janicki (UPJPII) – Symbole biblijne w liturgii.

10. dr Artur Kardaś (WSD Księży Zmartwychwstańców, Kraków) – Evangelium et Corpus Christi w emigracyjnej korespondencji Adama Mickiewicza.

10 marca

11. mgr Kinga Trojanowska (UPJPII) – Symbolika w mitologii Słowian.

12. dr Cezary Kałużny (UPJPII) – Wczesnochrześcijańska symbolika wyrazicielką spójności kulturowej świata antycznego.

21 kwietnia

13. dr Waław Szetelnicki (PWSZ im. Witelona w Legnicy) – Apokalipsa św. Jana inspiracją twórczości artystycznej na przykładzie Kanoników Regularnych Laterańskich.

14. dr Waław Umiński CM (UPJPII) – Zwierzęta i ich symbolika w Biblii oraz w mitologii.

12 maja

15. mgr Grażyna Mosio, mgr Beata Skoczeń-Marchewka (Muzeum Etnograficzne w Krakowie) – Historia biblijna w polskiej twórczości nieprofesjonalnej.

16. dr Beata Frey-Stecowa (UPJPII) – Graficzne ilustracje „historii biblijnych” i „Metamorfoz” Owidiusza jako źródło inspiracji dla krakowskich malarzy XVII wieku.

Anioł Pański

27 listopada 2011

Rozpoczęty Adwent był tematem ostatnich rozważań przez modlitwą Anioł Pański. Ojciec Święty objaśniał, iż okres ten powinien być dla nas szczególnym czasem, kiedy zobaczymy w Bogu naszego przyjaciela, rzeczywistego gospodarza świata, który nad nami czuwa i od którego wszystko zależy. Nawiązując do ewangelicznego, adwentowego wezwania „czuwajcie”, Papież porównał człowieka do myślącej rośliny, która kiełkuje i rośnie ku niebu. Roślina ta jest „wyposażona w wolność i odpowiedzialność, do której wezwany będzie każdy z nas, by zdać sprawę z tego, jak przeżył i użył swoich zdolności: czy zachował je tylko dla siebie, czy też przysporzył dobra bliźnim” – przestrzegali Benedykt XVI.

MŁS

Przegląd prasy**Skandal dźwignią handlu**

Angielskie sformułowanie „UnHate” trudno przetłumaczyć wprost na język polski. Znaczy mniej więcej: „Porzuc nienawiść”. Niedawno pod takim właśnie hasłem znana firma odzieżowa Benetton przeprowadziła kampanię billboardową. W kilku stolicach europejskich, Nowym Jorku i Tel Awiwie wywieszono olbrzymie plakaty z wizerunkiem całujących się, znanych przywódców politycznych i religijnych. Na billboardach Benettona (formalnie fundacji prowadzonej przez tą firmę) w pocałunku złączyli się m.in. prezydent USA z prezydentem Chin, prezydent Francji z kanclerz Niemiec, Benedykt XVI z egipskim imamem Ahmedem Ab-Tajeb. Taka akcja nie mogła przejść bez echa. Szybko poruszyła media na całym świecie. Ciekawy artykuł na ten temat znaleźć można w ostatnim numerze tygodnika Uważam Rze. Jego autorem jest Piotr Kowalczyk a nosi tytuł „Umiłowani w skandalach”.

Kampania wzbudziła olbrzymie kontrowersje, w tym rzecz jasna sprzeciw Watykanu. Po licznych protestach – nie tylko otoczenia papieża, ale i przedstawiciela meczetu Al-Azhar, z którym związany jest imam, rzecznika Białego Domu w USA, a także kandydatki na prezydenta Francji Christine Boutin – Benetton wycofał się z kampanii. W większości medialnych relacji sprawa ta została przedstawiona w taki sposób, jakby Watykan bezprawnie ocenzurował kampanię, zamiast ją poprzeć. Było to przedstawiane jako niezrozumiałe, skoro motywem przewodnim jest „porzucenie nienawiści”, a pocałunek to właśnie symbol serdecznych uczuć wzajemnych.

Firma przeprosiła. Plakaty zniknęły. Wszystko odbyło się dość szybko, więc rodziło domysły, że było z góry zaplanowanymi reakcjami. Ale efekt został, i to raczej nie taki efekt, o jaki twórcom kampanii deklaracyjnie chodziło. Zamiast „przeciwstawienia się kulturze nienawiści i promocji bliskości między ludźmi, wyznaniami i kulturami” mieliśmy do czynienia z jednej strony z oburzeniem tych, których wizerunek bezprawnie wykorzystano, z drugiej – z lawiną nieprzyjaznych komentarzy (zwłaszcza antykościelnych), wobec tych, którzy ośmielili się przeciwko kampanii zaprotestować. Zamiast miłości – gniew i niezgoda. Zresztą to nie pierwsza tego rodzaju akcja Benettona. Już wcześniej firma bulwersowała na przykład plakatami całujących się księdza i zakonnicy.

Tekst Piotra Kowalczyka jest ciekawy również dlatego, że przedstawia medialną otoczkę, która towarzyszyła kontrowersyjnej kampanii. Echa tego wydarzenia w europejskiej prasie są niezwykle interesujące.

Patrząc w kategoriach rynkowych, ostatnie przedsięwzięcie Benettona faktycznie było dobrą i skuteczną kampanią – nie społeczną, jak próbowano to przedstawić, lecz reklamową. Bo nawet jeśli oficjalnie chodziło o promocję działań walczącej z nienawiścią fundacji, to i tak w istocie rzeczy była to reklama marki odzieżowej. Jeżeli nie wiadomo o co chodzi, chodzi o pieniądze: prowokacja to rozgłos, a rozgłos – to zysk. Nawet, jeżeli przykryje się ją szczytnymi hasłami.

ŁS

Piotr Kowalczyk, *Umiłowani w skandalach*, *Uważam Rze*, nr 43/2011

8 grudnia - Uroczystość Niepokalanego Poczęcia

(dok. ze str. 1)

Tak brzmi dogmat o Niepokalanym Poczęciu, a kończy się słowami: „Tym samym kto by tej prawdzie zaprzeczał, sam wyłączyłby się ze społeczności Kościoła, stałby się odstępcą i winnym herezji”.

Nie chcemy być heretykami i wierzymy w Niepokalane Poczęcie. Nie odrzucamy tej prawdy. Problem jest jednak w tym, że często tej prawdy nie rozumiemy. Nie zawsze nawet wiemy, czego ona dotyczy. Powiedziałabym, że jest to najczęściej popełniany błąd teologiczny katolików. Wiążemy Niepokalane Poczęcie z cudownym poczęciem Jezusa. A stąd już tylko krok do wielu nieporozumień. Skoro „niepokalane” oznaczałoby poczęcie Jezusa bez współzycia rodziców, to czy nie sugerujemy, że każdy inny człowiek zaczyna się w grzechu? Że współzycie seksualne małżonków ma jednak w sobie coś brudnego, grzesznego? Wprawdzie to nic nowego, był już kiedyś taki pogląd, że fizyczność jest zła i seksem należy się brzydzić. Ale w dzisiejszych czasach doskonale wiemy, że grzech dotyczy współzycia poza małżeństwem, natomiast dla małżonków jest to akt piękny i dobry, także przez to, że jest otwarciem się na nowe życie, ale przede wszystkim przez to, że jest zjednoczeniem się małżonków, budowaniem jedności. Jeżeli Jezus począł się bez aktu seksualnego, to nie dlatego, jakoby stosunek seksualny w małżeństwie był czymś „brudnym”, ale dlatego, że Ojcem Jezusa miał być Bóg, który nie ma ciała. Poczęcie Jezusa musiało więc być w sposób cudowny („za sprawą Ducha Świętego przyjął ciało z Maryi”).

Niepokalane Poczęcie nie tylko nie dotyczy Jezusa, ale w ogóle nie dotyczy powstawania ciała. Ani Jezusa, ani Maryi. „Niepokalane Poczęcie” nie ma nic wspólnego z grzechem czy brakiem grzechu rodziców Maryi. Tu chodzi o samą Maryję. Każdy z nas rodzi się w grzechu. W grzechu pierworodnym, a nie w grzechu współzycia rodziców. To jest ten grzech, który musi być zmywany przez chrzest, a nie przez spowiedź. To jest ten grzech, który jest bez naszej winy, którego nie zrobiliśmy sami, tylko dziedziczymy. Tu chodzi o grzech, który popełnili Adam i Ewa w raju. O grzech, kiedy pierwszy człowiek odrzucił Boga, bo mu szatan szeptał do ucha, że tak będzie fajniej.

Maryja była normalnym człowiekiem, tylko tak bardzo wybranym przez Boga (miała przecież w sobie nosić Boga), że Bóg uchronił ją od grzechu pierworodnego zanim Jezus umarł za nasze grzechy. Dzisiaj byśmy powiedzieli: nie musiała być ochrzczone, bo tego grzechu nie miała. Niektórym, nawet świętym teologom trudno było uwierzyć w Niepokalane Poczęcie nie dlatego, żeby nie wierzyli w czystość Maryi, ale dlatego, że wiedzieli doskonale, iż dopiero śmierć i Zmartwychwstanie Jezusa pozwalała na zmywanie tego grzechu, a w chwili poczęcia i narodzenia Maryi jeszcze ten fakt nie zaistniał. Dogmat został ogłoszony po to, żeby przeciąć sprawę i zakończyć dyskusję. Maryja poczęła się bez grzechu pierworodnego, ale nie ze względu na własną (przyszłą) świętość, ale „mocą przewidzianych zasług Jezusa Chrystusa, Zbawiciela”. Ona też potrzebowała Zbawiciela. Tyle, że Bóg, który jest poza czasem, obdarował ją tą łaską zanim się poczęła.

Niepokalane Poczęcie dotyczy więc nie ciała Maryi, tylko braku grzechu pierworodnego. Zawsze bez grzechu. Od zawsze.

Bogumiła Szewczyk



Jerzy Pulchny, *Klematis*, pastel olejny

List Misjonarza z Madagaskaru

Odwiedzam też lekcje katechezy. Pytania są zawsze ciekawe, chociaż czasami naiwne: Czy Pan Bóg jest katolikiem, czy protestantem? Dlaczego księża nie żenią się, a pastory mają żony? (na to pytanie przed wyjaśnieniem w starszych klasach pytam, czy któraś z uczennic chciała być żoną księdza?). Jak będzie nazywał się Kościół po zjednoczeniu? Dlaczego Pan Jezus nie narodził się na Madagaskarze i teraz? Co w niebie będziemy jedli i pili? Czy ksiądz może palić papierosy i oglądać filmy "tylko dla dorosłych"? Dlaczego Adam i Ewa byli biali, a teraz ludzie są też czarni i brązowi? I wiele innych pytań do tych podobnych, albo i niepodobnych.

Natomiast zawiodła mnie młodzież czytająca moje listy, bo tylko w dwóch listach znalazłem odpowiedź na moje pytanie postawione w poprzednim liście: o co powinien prosić Pana Boga ten, którego wróg otrzyma dwa razy więcej od niego. Jeden z chłopców prosił o pomoc, aby Pan Bóg dał mu wewnętrzną siłę do wynagrodzenia sąsiadowi wszystkich kosztów i strat poniesionych z jego powodu. Drugi mój korespondent chciałby wysoki płot, aby go sąsiad nie widział. Szkoda, że tylko dwie odpowiedzi.

Tym razem mam inną prośbę i to pilną. Potrzebuję słowa i nuty piosenek dla dzieci w języku niemieckim. Jedną taką piosenkę znalazłem w "Małej mozaice" sprzed lat i młodzież już śpiewa "Was macht der Fuhrmann?". W Ośrodku niemiecko-malgańskim otrzymałem dwie kasety z piosenkami, ale trudno mi zrozumieć niektóre teksty, zaś profesor języka niemieckiego prosił, abym ja przygotowywał tekst i uczył śpiewać. I robi to ten, który bardzo słabo zna niemiecki, a w Seminarium był ostatnim ze śpiewających. Na tym przykładzie macie więc najlepsze wyjaśnienie problemu, co to jest łaska stanu (kapłańskiego). A jeśli ten przykład Wam nie wystarczy, wkrótce dowiecie się, że robię to, czego nigdy się nie uczyłem, gdyż po ukończeniu studiów seminaryjnych niczego więcej nie studiowałem. A właśnie przed tygodniem, będąc w Seminarium w Diego Suarez, dyskutowałem, co będę tu robił w przyszłym roku szkolnym. Na razie mojego adresu nie zmieniajcie, bo jeszcze mogę robić coś innego i w innym miejscu. Pewne jest to, że od lipca w Tamatawie nie będę mieszkał (mieszkałem tu przez cztery lata, to też bardzo długo).

Teraz czas na odpowiedź na dwa pytania powtarzające się w listach do mnie. Zdrowie mi służy lepiej, niż w roku ubiegłym. Nadal ważę prawie 100 kg i nie mogę schudnąć, mimo że jadam bardzo mało na kolację (tylko jarzyny i owoce oraz zsiadłe mleko) i dzięki temu wtedy nie potrzebuję leków. Ataki malarii mam tylko poza Tamatawą, jeśli nie biorę leków przeciw malarii. W tym mieście ani nie połykam niwakiny, ani nie choruję. Tak częstych dawniej ran na nogach nie mam, nawet jeśli wyjadę do naszych misji na południu.

Drugie pytanie dotyczy Bożego Narodzenia. Święta są, ale nie ma opłatka. Pasterka jest o ósmej lub dziewiątej wieczorem w mieście i nieraz już o czwartej po południu na wioskach. Jest też zawsze przedstawienie: młodzież robi taki prezent swoim rodzicom. Święty Mikołaj jest znany, ale nie z rozdawania prezentów (już za życia wyczerpało mu się złoto w Mirze). Jest też wspólny posiłek wszystkich katolików, albo przynajmniej w grupach lub pewnej grupie. W tym roku chcę zaprosić młodzież "ze wsi", aby w nowej, a raczej odremontowanej po cyklonie sali wykonała przedstawienie dla "ludzi z miasta". To byłoby coś nowego, jeśli młodzież z Analakininy będzie mogła wystawić przygotowane przez nich przedstawienie. Choinki są, ale bez zabawek, najwyżej ozdobione złotymi lub srebrnymi papierkami, zawieszają się też komplety żarówkowe, chińskie. Nieraz domy także poza okresem Bożego Narodzenia są ozdabiane łańcuchami zrobionymi z opakowań po papierosach. Aż wstydę się o tym pisać. Dzień 26

grudnia nie jest Świętem i każdy pracuje. Kościoły są zapelnione na nabożeństwie dziękczynnym w Sylwestra, ale wielu katolików nie uczestniczy we Mszy Świętej w Nowy Rok - to dzień wzajemnych odwiedzin.

Nadal zajmuję się tłumaczeniem opowiadań poważnowiedcowo-dydaktycznych na język malgański. W styczniowym numerze czasopisma dla Krucjaty Eucharystycznej będzie historia o czwartym wciąż spóźniającym się Mędrca Arbatanie. Inne historie też już ma Książ Redaktor, który od czasu do czasu drukuje moje zagadki.

Pogoda "typowa" dla grudnia. Obfite deszcze w nocy i temperatura najniższa +24°C, w dzień słońce i przeważnie 35°C w cieniu. W mieszkaniu mam stale +30°C, ale w styczniu pewnie dojdzie do 32-33°C. Wiatry na razie "umiarkowanie silne", do tej pory cyklonu nie było. Bywają burze (ich sezon od października do marca). Grad bywa w październiku i dochodzi do 3 cm średnicy, wtedy nie chciałbym być w drodze.

Z serdecznym pozdrowieniem
w Chrystusie i Maryi Niepokalanej

O. Jan Sadowski OMI

Wpłaty na misje można dokonywać na konto:
Prokura Misyjna Oblatów Maryi Niepokalanej
Nr konta: PKO BP S.A. I O/Poznań
18102040270000120200317198

PS. Ostatnio otrzymuję sporo listów od młodzieży, której nie znam. Odpisuję pod warunkiem, że w liście znajdę adres nadawcy (roztargnieni!), ale też koresponduję z takimi pod warunkiem, że moje listy pokażą jakiejś grupie w parafii (ministranci, oaza, katecheza). Roztargnionym dedykuję historię o genialnym muzyku na trąbce. Zachwyił niewidomego profesora Konserwatorium, ale wszyscy pozostali egzaminatorzy nie zgodzili się na przyjęcie go na studia: nie dmuchał, a wciągał powietrze z szerszej strony. Dlaczego? Zaczął grać, nie przeczytawszy instrukcji załączonej do instrumentu. A trzeba czytać i dokładnie wykonywać wszystkie instrukcje, co dotyczy także instrukcji danych nam przez naszego Stwórcę i Zbawiciela, zwłaszcza dotyczącej naszego życia, instrukcji zwanego Dekalogiem.

W piątki o 15.00 na Salwatorze

W każdy piątek o godz. 15.00 w naszym kościele odmawiana jest Koronka do Miłosierdzia Bożego. Zapraszamy wszystkich do wspólnej modlitwy. Kościół jest otwierany pół godziny wcześniej (14.30), można więc przed Koronką wykorzystać czas na osobistą modlitwę przed Najświętszym Sakramentem.

Grupa Modlitewna

Cytat z *Dzienniczka Siostry Faustyny*:

"W pewnej chwili byłam z jedną z siostr swoich na balu. Kiedy się wszyscy najlepiej bawili, dusza moja doznawała wewnętrznych udręceń. W chwili, kiedy zaczęłam tańczyć, nagle ujrzałam Jezusa obok, Jezusa umęczonego, obnażonego z szat, okrytego całego ranami, który mi powiedział te słowa: dokąd cię będę cierpiał i dokąd mnie zwodzić będziesz? W tej chwili umilkła wdzięczna muzyka, znikło sprzed oczu moich towarzystwo, w którym się znajdowałam, pozostał Jezus i ja. Usiadłam obok swojej drogiej siostry, pozorując to co zaszło w duszy mojej bólem głowy.

Po chwili opuściłam potajemnie towarzystwo i siostrę i udałam się do katedry św. Stanisława Kostki. Godzina już zaczęła szarżyć, ludzi było mało w katedrze, nie zwracając uwagi na nic, co się wokół mnie dzieje, padłam krzyżem przed Najświętszym Sakramentem i prosiłam Pana, aby mi raczył dać poznać, co mam czynić dalej". (Dz 9)

Mikołajki



Fot. Maciej Tumidajski

Do znudzenia można i, niestety, należy do tej sprawy powracać. Niby drobiazg. Niby nic. Jednak każda droga składa się z kroków, kroki dają odcinki, te sumują się w etapy, a po kolejnych etapach osiągnany jest cel. Zauważać więc trzeba nie tylko etapy, ale i kroki. Mówimy o konsekwentnie czynionych krokach w wycofywaniu symboliki i tradycji chrześcijańskiej z przestrzeni publicznej, z umysłów i serc.

Dzieci tu są szczególnie ważne. Dziecko wyrasta na młodzież – młodzież dorośleje, ma swoje dzieci – i im przekazuje to, czego się wcześniej dowiedziało. Tu już kończą się żarty.

Niby nic. Taka tradycja. Dziś trudna. W końcu w jednym miesiącu i św. Mikołaj, i Święta Bożego Narodzenia – drzewko i obowiązkowe dary pod choinkę. Najcieplejsze chwile z dzieciństwa. Czyż można z nich zrezygnować? Dla dzieci – ludzie sobie żyły wyprują, zrezygnują z wielu rzeczy, ale i pod poduszkę, i pod choinkę coś się znaleźć musi.

I oto mamy dwie pułapki.

Pierwsza to swoisty konkurs piękności, wymuszany wyścig rodziców. Dzieci porównują to co dostały. Licytacja trwa, aż do komunii.

Druga, to umowne traktowanie znaczenia sacrum tych świąt. Odzwyczajanie się od ich rzeczywistej treści. Jedne dzieci odwiedza św. Mikołaj – inne „mikołajek”, a jeszcze inne Dziadek Mróz. Poprawność polityczna narzuca niby neutralne „mikołajki”. Bajki...

Św. Mikołaj (biskup bliski nam teoretycznie poprzez królową Bonę Bari) zmienia się na grasującego po Galeriach Handlowych Czerwonego Luda. Wspaniałego darczyńcę posłanego przez właściciela danej galerii, ale i wyświadczonego mu nieocenioną usługę marketingową. Nawet Adwentu nie czeka taki gnom i już gania po sklepach...

I tak to jest odbierane rodzicom prawo do wprowadzenia dziecka w świat sacrum. W tym względzie miałem łatwiej.

Powstał onegdaj problem. Skoro św. Mikołaj jest duchem (mamy ćwiczone pojęcie duch - byt niematerialny - a nie jakiś wysłaniec z Laponii lub Centrali) to dobrze, zgadzamy się, że może przedostać się przez dziurkę od klucza, przez ścianę. Ale jak on przeciąga prezenty, skoro prezenty są – znalazły się pod poduchą, koło łóżka, pod choinką? I była okazja do rozmowy i uruchomienia samodzielnego myślenia o tych sprawach i cała aura tajemniczości. No i kontakt ze Świętym – nie byle kim.

Może warto skierować ciężar tego kontaktu z wyścigu na najlepsze gry, konsole, komórki i gadżety, na pokazanie tego, że inne rzeczy są w tych świątach ważne. Dla dziecka, wbrew temu co sobie wyobraża dorosły, nie ma takiego znaczenia wartość materialna daru, a raczej to, na ile on jest zgodny z jego oczekiwaniami. Dorośli, idąc na skróty, a skłonni sądzić, iż im prezent jest droższy tym lepszy, coraz bardziej starają się zaspokoić dziecko, kupują i kupują. Czy zadaje sobie taki rodzic trud rozpoznania, co tak naprawdę to dziecko chce, o czym marzy? Tak to kupuje się często prezent dla „siebie”,

wedle swoich wyobrażeń – fikcji narzucanej dziecku jako wartość. Powstaje samonapędzające się kółko.

Pojawia się też i inny aspekt. Można pokazać dzieciom, że niekoniecznie trzeba pędzić w tłumie, warto wiedzieć i cenić swoje własne, inne opinie i przekonania. Ty sobie możesz wierzyć w gнома, ja mam swojego świętego.

Proces substytucji rzeczy ważnych, sacrum i zasad jakimiś ersatzami jest obecny w naszym życiu. Zauważajmy go. W tym przypadku, gdy dziecku zostanie wyjęte pojęcie sacrum w takich rzeczach, łatwiej Mu będzie wyjaśnić, iż i cała wiara to gusa. Przejdzie do następnego „odcinka” w „etapie”: że postępowy ktoś w takie rzeczy nie wierzy. Wierzy za to w galerię... Jak to ładnie ujął w pewnym skeczu szczególnie agresywnie nastawiony do wiary kabaret. Na pytanie kosmity jak spędzacie niedziele, ziemianin odpowiada: ludzie rozchodzą się do różnych dużych budynków na całe dni – zależnie od wiary. Jedni do Tesco, inni do Geanta, jeszcze inni do Obi, a nawet do IKEI.

Czy to ma się dziecku utrwalić? Patrzmy na małe kroki – byśmy się na mecie nie zdziwili.

Czy przesadzam? Sami Państwo oceńcie. Ja tylko przedłożyłem możliwe myślenie o rzeczy, której się nie zauważa, i tylko mówię: warto ją zauważyć.

Feliks Stalony-Dobrzański



Szukałem Was...

Pielgrzymki

Błogosławionego Jana Pawła II

22. Pielgrzymka

Gdzie: Szwajcaria – Lugano, Genewa, Chambesy, Fryburg, Berne, Flueli, Einsiedeln, Lucerna, Sion

Kiedy: 12-17 czerwca 1984 r.

Najważniejsze spotkania: msze św. w Lugano na stadionie, Fryburgu w parku, Flueli, Einsiedeln w bazylice 1000-letniego opactwa, Lucernie, Sion na lotnisku; spotkania z klerykami, emigrantami, Polkami; wizyty w siedzibie Światowej Rady Kościołów oraz w prawosławnym centrum w Chambesy; odwiedzenie domu patrona Szwajcarii – św. Mikołaja we Flueli.

Najważniejsze przesłanie: Podczas podróży do Szwajcarii papież odniósł się do najistotniejszych kwestii wpływających na charakter tego kraju, takich jak współistnienie różnych odłamów chrześcijaństwa (katolicy, prawosławni, protestanci) czy status państwa neutralnego i wiążąca się z tym obecność emigrantów. W odpowiedzi na papieskie nawoływania do jedności, przedstawiciele pozostałych kościołów zadeklarowali wolę działania na rzecz wspólnoty chrześcijan oraz modlitwę i pokutę za działania przyczyniające się do podziałów.

Cytat: „(...) zaangażowanie oraz fakty pozwalają nam żywić nadzieję, iż istniejące jeszcze trudności stopniowo zostaną przezwyciężone i że wkrótce nadejdzie błogosławiony dzień, w którym będziemy mogli dzielić jeden chleb eucharystyczny i pić z tego samego kielicha” (podczas wizyty w prawosławnym ośrodku w Chambesy).

Ciekawostka: Kontrowersje podczas pielgrzymki wzbudził „List do papieża”, którego autorami byli członkowie duszpasterskiej rady parafialnej w Lucernie. W jego treści znalazły się postulaty wprowadzenia możliwości święcenia kobiet czy też zniesienie celibatu.

oprac. MLS

m.in. na podstawie książki M. Latasiewicz: „Śladami Jana Pawła II. 104 Pielgrzymki”, Dom Wydawniczy Rafael, Kraków 2005



Ogłoszenia parafialne i krótkie informacje

* * *

4 grudnia pierwsza niedziela miesiąca, na zakończenie Mszy św. adoracja Najświętszego Sakramentu.

* * *

Msza św. chrzcielna 4 grudnia o godz. 15.00.

* * *

Roraty odprowadzane są od poniedziałku do soboty o godz. 6.30 i 18.00. Zachęcamy wszystkich do skorzystania z tego czasu łaski i modlitwy.

* * *

Świece wigilijne Caritas oraz kartki świąteczne są do nabycia w zakrystii.

* * *

W poniedziałek 5 grudnia Msza św. wypominkowa o godz. 19.00.

* * *

Nieustanna nowenna do Bł. Bronisławy we wtorki o godz. 19.00.

* * *

W czwartek 8 grudnia Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP. Msze św. jak w dzień powszedni. Ten dzień jest świętem patronalnym schól dziewczęcych.

* * *

W niedzielę 4 grudnia o godz. 16.00 do naszego kościoła przyjdzie św. Mikołaj.

* * *

W przyszłą niedzielę (11 grudnia) o godz. 17.00 odbędzie się spotkanie Duszpasterskiej Rady Parafialnej i Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej w Sali pod plebanią.

Papieskie intencje na grudzień 2011:

Ogólna: Aby wszystkie ludy ziemi, poznając się wzajemnie i szanując, wzrastały w zgodzie i pokoju.

Misyjna: Aby dzieci i młodzież były zwiastunami Ewangelii i aby w swej godności były zawsze szanowane i chronione przed wszelką przemocą i wyzyskiem.

Kalendarzyk liturgiczny:

*** 4 XII (niedziela) - 2. Niedziela Adwentu

Czytania mszalne: Iz 40,1-5.9-11; 2 P 3,8-14; Mk 1,1-8

- św. Jana Damascyńskiego, kapłana i doktora Kościoła oraz św. Barbary, dziewicy i męczennicy

- dzień modlitwy i pomocy materialnej Kościołowi na Wschodzie

*** 6 XII (wtorek) - św. Mikołaja, biskupa

*** 7 XII (środa) - św. Ambrożego, biskupa i doktora Kościoła

*** 8 XII (czwartek) - uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najśw. Maryi Panny

*** 9 XII (piątek) - św. Jana Diego

W Krakowie

Było:

~ Niekoniecznie zdajemy sobie sprawę jaki ciężar dźwigają krakowskie drzewa. Zebrano już 400 ton liści, a są to przecież liście już zeschnięte, lekkie

~ Kraków znalazł się pośród finalistów wyróżnień Access City Award, jako jedno z ośmiu miast, które znacząco zmniejszyły bariery w stosunku do osób niepełnosprawnych. Wręczenie wyróżnień odbyło się w Brukseli

~ Danuta Glondys, dyrektor Stowarzyszenia Willa Decjusza, oznaczona została Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski

~ W listopadzie w Krakowie odbyły się: XII finał Ogólnopolskiego Festiwalu Dzieci i Młodzieży Tęczowe Piosenki Jana Wojdaka, 18. Międzynarodowy Festiwal Filmowy Etiuda&Anima, XV Mistrzostwa Krakowa w Cymburgaju

~ Miasto podpisało umowę z „Wisłą”. Wisła będzie ponosić koszty utrzymania stadionu oraz płacić czynsz od wartości obiektu (1% za część sportową i 3% za komercyjną)

~ Klasztor Paulinów na Skałce trafił na czternastą dwuzłotówkę w serii „Miasta w Polsce”. Wybito 800 sztuk monet

Jest:

~ W Krakowie parki zajmują 396 ha powierzchni

~ Kontrapas dla rowerzystów to nie to samo co ścieżka rowerowa. Krakowscy cykliści albo o tym nie wiedzą, albo nie chcą pamiętać i nagminnie jeżdżą nim pod prąd. Tymczasem kontrapas, owszem, umożliwia jazdę „pod prąd”, ale w kierunku przeciwnym do ruchu samochodów, a nie rowerów. Ma więc tylko jeden kierunek ruchu. W naszym mieście oznaczono 1196 m takich ciągów rowerowych. Przypomnijmy, że kontrapas jest także na fragmencie ul. Senatorskiej

~ Inspektorzy Wydziału Kształtowania Środowiska Urzędu Miasta wraz ze strażnikami miejskimi sprawdzają, czy mieszkańcy domów palą w swych piecach śmieci, plastik, opony. W bezwietrzną pogodę unosi się z kominów nad miastem smród i rakotwórcze dioksyny

~ W budżecie miasta brakuje aż 142 mln zł. Radni uważają,

że najgorszy będzie rok 2013, a wychodzenie z kryzysu potrwa kilka lat. Aby nie skończyło się to katastrofą dla miasta, władze proponują: likwidację części szkół, wprowadzenie podatku od psów, podwyżki podatku od nieruchomości, wstrzymanie części inwestycji. Decyzje nie są jeszcze podjęte

~ Szpitale nie mają pieniędzy na leczenie i operacje. Odpowiedzialność za życie pacjenta nie pozwala też na ich wstrzymanie, gdyż może się to zakończyć śmiercią. NFZ nie chce płacić za nadwykonanie. „Nadwykonanie” to jednak nie zła gospodarka, ale ratowanie ludzkiego życia. Jak wyjść z tej pętli?

Będzie:

~ W czasie Mistrzostw Europy 2012 Kraków będzie bazą dla reprezentacji Anglii (trening na stadionie Hutnika), Holandii (stadion Wisły) i być może Włoch

~ Do połowy grudnia potrwa remont stopnia wodnego „Dąbie”. Zniszczenia dokonała ubiegłoroczna powódź, a dotychczas wykonana była tylko najpilniejsza część prac, aby umożliwić żeglugę po Wiśle

~ Do 10 stycznia otwarta będzie w krakowskim Klubie Aktora Łoża wystawa dokumentująca przeszłość Teatru Rapsodycznego

Być może:

~ Od nowego roku ma podrożeć woda i ścieki prawie o złotówkę na metr sześcienny (obecnie 7,48 zł). MPWiK szacuje, że z tych podwyżek wybuduje 83 km sieci kanalizacyjnej. Przedsiębiorstwo nie otrzymuje pieniędzy od miasta. Radni podejmą ostateczną decyzję 5 grudnia

~ Władze miasta „przymierzają się” do automatycznej corocznej podwyżki cen biletów MPK o wskaźnik inflacji

~ Być może mały zielony teren (0,64 ha) przy ul. Botewa na Rybitwach będzie objęty ochroną. Jest propozycja, by został uznany za dziewiąty użytek ekologiczny w naszym mieście. Jest tam wielka liczba i różnorodność gatunków roślin i zwierząt. Kiedyś wydobywano tam glinę, a gdy zakończono eksploatację, samoistnie utworzył się tam zbiornik wodny i zagajnik. Niestety, teren zmienia się obecnie w wysypisko śmieci i coraz mniej miejsca dla saren, zajęcy, lisów i ptaków. Projekt będzie przedstawiony Radzie Miasta pod koniec grudnia

opr. BS

Pomoc w odrabianiu lekcji

Bezpłatną pomoc w odrabianiu zadań domowych z języka polskiego, matematyki i języka angielskiego mogą uzyskać uczniowie szkół podstawowych i gimnazjum pod przedszkolem w czwartki od godz. 15.30-17.30. Nauczycielom, którzy podjęli się tego zadania, składamy staropolskie *Bóg zapłać*.

Świąteczny kiermasz

Zespół Szkół Plastycznych przy ul. Mlaskotów 6 zaprasza na kiermasz świąteczny w niedzielę 4 grudnia od godz. 10.00 do 16.00. Oferuje obrazy, rysunki, rzeźby, witraże, ceramikę, kartki świąteczne i ozdoby choinkowe wykonane własnoręcznie przez uczniów i grono pedagogiczne.

Dla najbardziej potrzebujących

W niedzielę 4 grudnia Zespół Charytatywny zbiera datki dla najbardziej potrzebujących z naszej parafii, aby obdarzyć ich świątecznymi paczkami. Ofiary złożone do puszek pomogą też w zorganizowaniu paczek mikołajowych dla dzieci. Tych wszystkich, którzy chcą się włączyć w prace zespołu charytatywnego, zapraszamy w poniedziałki w godz. 10.00-12.00 dla salki sekcji charytatywnej pod przedszkolem.

Oplatki wigilijne

Pan Kościelny roznosi mieszkańcom naszej parafii oplatki (i robi to zawsze osobiście). Przyjmujemy Go z wdzięcznością, składając przy tej okazji ofiarę za trud codziennej posługi w kościele. Oplatki zostały poświęcone i są wyrazem życzeń dla Parafian na zbliżające się Święta.

Wspomnienie 4 grudnia

Św. Jan Damascceński (650-749)

Jan Damascceński urodził się ok. 650 roku w Damaszku w zamożnej i wpływowej rodzinie chrześcijańskiej. Mając dostęp do najlepszych szkół, zdobył staranne wykształcenie i objął urząd ekonomicznego zarządcy kalifatu. Narastająca wrogość do chrześcijan ze strony islamistów zmusiła go do rezygnacji ze stanowiska. Opuściwszy Damaszek, wstąpił do klasztoru św. Saby w pobliżu Jerozolimy. Po przyjęciu święceń kapłańskich, praktykując ascezę, do końca swego długoletniego życia poświęcał się pracy duszpasterskiej i twórczości literackiej.

W swej spuściźnie, oprócz prac ściśle teologicznych, pozostawił pieśni liturgiczne oraz liczne homilie. Jego największym dziełem jest *•ródło wiedzy*, którego jedna z trzech części stanowi pierwszą w dziejach syntezę wschodniej myśli chrześcijańskiej. W historii zasłynął przede wszystkim jako obrońca kultu obrazów. Jego rozprawa *Rozważania apologetyczne przeciw tym, którzy odrzucają święte obrazy*, pierwotnie potępiona przez Sobór ikonoklastyczny w Hierii (754 r.), później, na II Soborze Nicejskim (787 r.) uznana została jako podstawa do jego rehabilitacji i kanonizacji.

W 1890 roku papież Leon XIII ogłosił Jana z Damaszku doktorem Kościoła. Relikwie świętego spoczywają w Konstantynopolu.

EwaP

Z serwisów informacyjnych



☞ Ojciec Święty mianował nuncjuszem apostolskim w Gruzji 50-letniego prał. Marka Solczyńskiego, podnosząc go zarazem do godności arcybiskupiej. Nowy nuncjusz pochodzi ze Stawiszyna pod Kaliszem i jest kapłanem archidiecezji warszawskiej, doktorem prawa kanonicznego. Od 1993 r. pracuje w służbie dyplomatycznej Stolicy Apostolskiej.

☞ Internet, indywidualizm i poważne zranienia emocjonalne to główne wyzwania stojące dziś przed nowym pokoleniem mnichów. Na ten temat obradowali ostatnio w Ligugé we Francji członkowie Przymierza Międzyklasztornego. Należy do niego 450 opactw benedyktyńskich i cysterskich na całym świecie.

☞ Na cztery lata więzienia skazał we wtorek sąd w Los Angeles doktora Conrada Murraya, osobistego lekarza Michaela Jacksona, uznano go za winnego zabójstwa króla muzyki pop.

☞ Zwłoki zmarłego w 1975 r. generała Francisco Franco powinny być ekshumowane i przeniesione w inne miejsce - zaleciła we wtorek komisja ekspercka ds. realizacji ustawy o pamięci historycznej Hiszpanii. Celem komisji było przedstawienie propozycji, co zrobić z Narodowym Pomnikiem Świętego Krzyża w Dolinie Poległych - hiszpańskim mauzoleum upamiętniającym ofiary wojny domowej (1936-1939) i jednocześnie największym symbolem frankizmu.

☞ Spośród 221 miast świata najlepiej żyje się w Wiedniu, zaś najgorzej w Bagdadzie - wynika z opublikowanego we wtorek tegorocznego rankingu miast pod względem jakości życia, według firmy konsultingowej Mercer. Warszawa znalazła się na 84. miejscu.

☞ 4 grudnia w Kościele katolickim w Polsce obchodzony będzie Dzień Modlitwy i Pomocy Materialnej Kościołowi na Wschodzie. W intencji katolików z terenów byłej ZSRR odprawione zostaną msze św. Odbędzie się też zbiórka pieniędzy na ich potrzeby.

☞ Prezydenci Polski i Ukrainy, Bronisław Komorowski i Wiktor Janukowycz, wspólnie wmurowali w poniedziałek akt erekcyjny pod budowę polskiego cmentarza wojskowego na leśnym cmentarzysku ofiar komunizmu w Bykowni pod Kijowem. Wśród ponad 100 tysięcy ludzi pogrzebanych w mogiłach zbiorowych w Bykowni spoczywają Polacy z listy katyńskiej.

☞ W poniedziałek w Durbanie na wschodzie RPA rozpoczęła się 17. konferencja klimatyczna ONZ. Przez 12 dni największe gospodarki będą m.in. prowadzić negocjacje na temat przyszłości Protokołu z Kioto. Protokół ten limituje światowe emisje CO₂. W konferencji uczestniczą przedstawiciele 183 państw spośród 194 krajów należących do ONZ. Na konferencji największe gospodarki mają zdecydować, co dalej ze zobowiązaniami klimatycznymi. Poza UE, której emisja CO₂ to 11 proc. globalnej, inne potęgi, tj. USA, Chiny i Rosja, nie chcą nowej umowy klimatycznej i wiążących celów redukcji CO₂ w czasie kryzysu. UE ma nadzieję, że uda się jej w Durbanie skłonić partnerów do takiej umowy od 2020 roku.

☞ Wierni Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego rozpoczęli w poniedziałek 40-dniowy post, zwany filipowym. Przygotowują się w tym czasie do Bożego Narodzenia.

☞ Szef francuskojęzycznych socjalistów w Belgii Elio Di Rupo wyraził w niedzielę nadzieję, że w przyszłym tygodniu uda mu się stworzyć rząd. Zakończyłoby to trwający ponad 18 miesięcy kryzys polityczny w tym kraju.

☞ Dwóch piłkarzy reprezentacji Iranu zostało zawieszonych w prawach zawodnika i ukaranych grzywną w wysokości 30000 dolarów za niemoralną radość po zdobyciu bramki. Mohammad Nosrati w wpływie emocji klepnął po pośladku Shey'a Rezaei'ego, co wywołało skandal obyczajowy w kraju.

☞ W katedrze św. Mikołaja w Bielsku-Białej odbyła się uroczystość konsekracji ks. dr. Piotra Gregera.

☞ Premier Federacji Rosyjskiej Władimir Putin w niedzielę oficjalnie zgodził się kandydować w wyborach prezydenckich 4 marca 2012 roku. Zrobił to podczas zjazdu partii Jedna Rosja, który obraduje w hali sportowej Łuzniki w Moskwie.

BAR

Krakowski Klub "KAMIENIOŁOM"
zawsze w poniedziałki, godz. 18.00
Rynek Podgórski, przy kościele św. Józefa

5 grudnia - Barbara Bubula

Cywilizacja w kryzysie. Drogi wyjścia. Co każdy z nas może zrobić? Czyli o tym co chce nam powiedzieć Richard Malcolm Weaver?

12 grudnia - Prof. Andrzej Waško

Młodzi w III RP.

19 grudnia - Ks. prof. Józef Marecki

Polskie Wigilie - w czasie i przestrzeni.

Klub "KAMIENIOŁOM" jest miejscem spotkań oraz prowadzenia działalności obywatelskiej debaty obejmującej zagadnienia istotne dla życia zbiorowego, wspólnoty politycznej, dla Polski jako dobra wspólnego. Jest miejscem szukania Prawdy w atmosferze wolności. Jest miejscem formacji konserwatywnej w przekonaniu, że tylko niezłomne kierowanie się uniwersalnym systemem wartości, który stanowi fundament cywilizacji łącińskiej, pielęgnowanie kultury i tożsamości narodowej, tradycji oraz poznawanie prawdziwej historii umożliwia realizowanie zadań, jakie przed Polakami stawia współczesność. Klub "Kamieniołom" nie jest związany z żadną partią polityczną.

Ciekawostki

Zdrowie

- Optymiści żyją dłużej, są zdrowsi, szybciej im się goją rany, rzadziej chorują na serce i na nowotwory – takie są wyniki badań w USA. Rodzimy się jako optymiści, ale złe doświadczenia, szczególnie psychiczne, w dzieciństwie i później powodują utratę optymizmu.

- 38% Europejczyków (ok. 165 mln) cierpi co roku na zaburzenia psychiczne i choroby mózgu (m.in. na depresje, napady lęku, bezsenność, demencję) - tak wykazał raport European College of Neuropsychopharmacology (ENCP).

- Co piąta osoba ma katar sienny, co piąte dziecko w wieku szkolnym ma astmę, co szóste – choruje na alergiczne zmiany skórne, co dwudziesta osoba ma pokrzywkę. Alergia rozpoczyna się w wieku płodowym, między 4. a 7. miesiącem ciąży. Od sposobu życia matki w tym okresie zależy zdrowie dziecka, a nawet niekiedy wnuka (dym tytoniowy pozostawia zmiany w genach na dwa pokolenia). Szkodzą też antybiotyki, paracetamol, spaliny samochodów. Zabawy małych dzieci ze zwierzętami domowymi nie zwiększają ryzyka alergii, ponieważ jest już ona zaprogramowana wcześniej.

- Skutkiem dużej ilości wypitej kawy i herbaty oraz palenia papierosów może być brak magnezu w organizmie. Przynosi to zmęczenie, kurcze łydek, drganie powiek, zmianę nastroju, osłabienie wydolności umysłowej i fizycznej.

(b)



Dlaczego ważne jest mówienie o świadomym dawstwie narządów?

Na to i na inne pytania szukali odpowiedzi uczniowie oraz nauczyciele 30 małopolskich szkół ponadgimnazjalnych w dniu 29 listopada, w auli I Liceum Ogólnokształcącego w Krakowie podczas warsztatu przygotowującego do prowadzenia w szkołach oraz lokalnych środowiskach - własnych kampanii informacyjnych „Drugie życie”.

Celem warsztatu było przybliżenie, niezbędnej do prowadzenia kampanii, wiedzy na temat transplantacji – jako najlepszej metody ratowania życia osób czekających na przeszczep.

Inicjatorem kampanii jest firma Fresenius Medical Care Polska. Koordynatorem akcji w Małopolsce jest Ogólnopolskie Stowarzyszenie Osób Dializowanych. Organizatorzy w ten sposób chcieli zainspirować młodzież do prowadzenia akcji promujących transplantację wśród swoich bliskich, znajomych oraz społeczności lokalnej. Spotkania tego typu skłaniają młodzież do refleksji, pobudzają do dyskusji i podejmowania rozmów na temat dawstwa narządów.

Zebranych przywitał gospodarz spotkania Pan Tomasz Malicki – Dyrektor I LO oraz Pani Iwona Mazur – Prezes Stowarzyszenia Osób Dializowanych. W dalszej części spotkania wzięły udział: Pani Irena Milaniak – Koordynator Transplantacyjny z Oddziału Klinicznego Chirurgii Serca, Naczyń i Transplantologii Szpitala Jana Pawła II w Krakowie oraz Pani Małgorzata Rejdych – osoba po przeszczepie serca, prezes Stowarzyszenia Osób po Przeszczepie Serca.

Podczas warsztatów uczniowie otrzymali wyczerpującą informację na temat historii leczenia metodą transplantacji, procedury dawstwa narządów, procedury określania śmierci klinicznej, możliwych sposobów wyrażenia sprzeciwu oraz zgody na dawstwo narządów po śmierci, podejścia różnych religii do zagadnienia przeszczepiania narządów i tkanek, jak również zasad pracy koordynatorów transplantacyjnych. Pani Irena Milaniak dostarczyła także uczestnikom wiedzy na temat możliwości do wykorzystania scenariuszy lekcyjnych na temat transplantacji.

Pani Małgorzata Rejdych (osoba od ponad 10 lat żyjąca z przeszczepionym sercem) opowiedziała swoją historię życia z chorobą serca, oczekiwania na nowy narząd, trudnego momentu przeszczepu oraz powrotu do zdrowia, dzięki otrzymanej szansie na drugie życie.

Michał Dębski-Korzec z Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Osób Dializowanych przekazał uczestnikom informację na temat zasad prowadzenia kampanii oraz zachęcił do kreatywności i zaangażowania podczas ich trwania.

Uczniowie otrzymali materiały edukacyjne i promocyjne, które będą mogli wykorzystać podczas prowadzonych do końca marca 2012 r. kampanii (koszulki, plakaty, plakietki, naklejki, filmy oraz broszury edukacyjne). Na początku kwietnia organizatorzy wybiorą i nagrodzą czekami charytatywnymi 3 szkoły, które wykazały się największą aktywnością i pomysłowością.

Catering podczas spotkania zasponsorowała Cukiernia Józef Wilk z Krakowa.

Pierwsza edycja kampanii miała miejsce w 2009 roku. Od tego czasu w Małopolsce w akcji wzięło udział ponad 28 tys. uczniów z 69 szkół ponadgimnazjalnych. Dzięki tegorocznej akcji liczba zaangażowanych szkół wyniesie prawie 100 placówek.

Agnieszka Ślusarczyk
Ogólnopolskie Stowarzyszenie
Osób Dializowanych

TYGODNIK SALWATORSKI - Redakcja: Bogumiła Szewczyk (red. nacj), ks. Mirosław Kulesa (asyst. kościelny),

Łukasz Strutyński, Piotr Tumidajski, Jarosław Dzidek, Grzegorz Michaldo, Maria Gracja Małecka, Magdalena Łasak-Strutyńska.

Najbliżsi współpracownicy: ks. Krzysztof Biros, Stanisław Malik, Krzysztof Bar.

Kontakt z TS: tel. 12-4272562 wieczorem, adres pocztowy: 30-114 Kraków, ul. Kościuszki 88, e-mail: bog-szew@wp.pl

Strona internetowa: www.tygodniksalwatorski.pl (administruje Roman Topór-Mądry).

Tygodnik Salwatorski powstaje z pracy bez honorariów. Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów i korekty językowej tekstów.

Tygodnik można zaprenumerować w zakrytych kościołach SS. Norbertanek. Można go nabywać we wszystkich kościołach na terenie Parafii i w kościele Bożego Miłosierdzia przy ul. Smoleńsk